



ZIEMIO SĄDECKA

*Ziemio moja Sądecka, ukochanie ty moje,
Jeśli przyjdzie cię rzucić, jakże żalność ukoję?
Z pieśnią twoją się zrosła dusza moja od dziecka
Ukochanie ty moje, Ziemio! Ziemio Sądecka!*

*Droga przez wieś... krzyż stary schylony...
Chaty chłopskie na górze i w dole,
A przy drodze wierzb krzywych korony,
A przy chatach wysmukłe topole...
Świeża skiba pęcznieje nadzieją,
Czeka siewu radosnej dlań pory,
A pod lasem samotnie szarzeją
Pługiem nigdy nie tknięte ugory.*

*Ziemio moja Sądecka, ukochanie ty moje,
Jeśli przyjdzie cię rzucić, jakże żalność ukoję?
Z pieśnią twoją się zrosła dusza moja od dziecka
Ukochanie ty moje, Ziemio! Ziemio Sądecka!*

*Hej! Dunajec od Pienin pomyka
I za falą przewala się fala...
Ktoś gra kędyś piosenkę zbójnika,
Przypomnienie... i oczy górala...
Śpiewa Beskid i śpiewa w krąg Ziemia,*

*Pieśń radości, pieśń życia utudną -
Tylko - kogoś tu z nami dziś nie ma...
Tylko kogoś dziś nie ma... ha - trudno!...*

*Ziemio moja Sądecka, ukochanie ty moje,
Jeśli przyjdzie cię rzucić, jakże żalność ukoję?
Z pieśnią twoją się zrosła dusza moja od dziecka
Ukochanie ty moje, Ziemio! Ziemio Sądecka!*

*Z mgieł ponuro obwisłych festynów
Jasnym rankiem rozśmiało się słońce...
Chodzi radość od domu, do domu,
Niesie z sobą uśmiechy gorące...
A w opłotkach łka żal po cichutku,
Smutek za nim bezsilnie się wlecze...
Hej! po środku radości i smutku
Zapłatało się serce człowiecze!...*

*Ziemio moja Sądecka, ukochanie ty moje,
Jeśli przyjdzie cię rzucić, jakże żalność ukoję?*

*Władysława Lubaś
(Wiersz publikowany w: „Zew Gór”, nr 39, 1938 r.)*

Istniejemy już 95 lat i obojętnie czy nazywaliśmy się Wydziałem Turystycznym „Beskid” (od 25.05.1906), czy Oddziałem „Beskid” Towarzystwa Tatrzańskiego (od 4.05.1907) lub Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego (od 1919), czy też tak jak od 17.12.1950 r. Oddziałem „Beskid” Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego zawsze działamy na rzecz rozwoju turystyki na pięknej Sądeckiej Ziemi.

1906 - 2001

95 lat Oddziału PTTK

„Beskid w Nowym Sączu

Dzisiejsza uroczystość 95 - lecia skłania nas do przypomnienia sobie historii naszego Oddziału, uwarunkowań jego powołania, uhonorowania tych którzy 95 lat temu położyli zasługi w jego powstaniu, jak również do przeanalizowania naszych osiągnięć. Oddział PTTK "Beskid" w Nowym Sączu to jeden z najstarszych Oddziałów Towarzystwa. Za datę powstania przyjmuje się dzień 24 maja 1906 r. 95 lat temu w kręgu sądeckich pedagogów powstała myśl ujęcia w ramy organizacyjne ruchu turystycznego. Wśród inteligencji sądeckiej grupującej się przy Sądeckim Gimnazjum i Towarzystwie Gimnastycznym "Sokół" znaleźli się ludzie, którzy w latach niewoli krzewili polskość i umiłowanie ziemi ojczystej, poprzez m.in. uprawianie turystyki i krajoznawstwa. Oni to wydali do społeczeństwa sądeckiego odezwę w której pisali o konieczności powołania na tym terenie organizacji turystycznej. Czytamy w tej odezwie m.in. : "Komu choć tylko ze słyszenia znane są piękności przyrody ,jako też bogactwa historycznych zabytków tego zakątka naszej ziemi, który obejmujemy nazwą sądeczynny, ten zrozumie natychmiast dlaczego właśnie Nowy Sącz nadaje się na takie ognisko turystycznego ruchu. Zwracamy się tedy z gorącą prośbą i wezwaniem do wszystkich ludzi dobrej woli i kraj ojczysty miłujących by myśli naszej nie dali zginąć w zaczątku. Pamiętajmy, że jak wszędzie tak i tutaj jak najliczniejsze zespolecie się choćby drobnych sił i grosza stwarza potęgę i kapitał procentujący się

lichwą na rachunek przyszłości. Zapisujcie się więc tłumnie do Towarzystwa "Beskid"."

Wśród podpisanych pod odezwą znajdujemy nazwiska: profesorów - Antoniego Lenczowskiego, Kazimierza Sosnowskiego, Ignacego Króla, dr Włodzimierza Peca, dr Juliana Smolika, Józefa Kupczyka i Romana Gdesza.

Na pierwszym Walnym Zjeździe Towarzystwa ukonstytuował się Zarząd w składzie :

Przewodniczący - hr. August Breza właściciel dóbr w Witowicach

Wiceprzewodniczący - Antoni Lenczowski nauczyciel gimnazjalny

Sekretarz - Kazimierz Sosnowski nauczyciel gimnazjalny

Z-ca sekretarza - Józef Kupczyk komisarz skarbowy

Skarbnik - Błażej Sławomirski nauczyciel gimnazjalny

Członkowie - Adam Midowicz, Jan Piskorski, Stanisław Mika, Julian Smolik

Utworzony Oddział liczył 97 członków i oprócz działalności organizacyjnej rozpoczął prawie od zaraz urządzenie wycieczek turystycznych z których pierwsza odbyła się w dniu 01.07.1906 r. pod kierunkiem prof. A. Lenczowskiego na trasie : Piwniczna - Niemcowa - Radziejowa - Hala Konieczna - Rytro. 16 lipca 1906 r. A. Lenczowski przedstawił projekt przystąpienia Wydziału turystycznego "Beskid" w Nowym Sączu do działającego od 1873 r. Towarzystwa Tatrzańskiego jako jego Oddział. Przyłączenie Oddziału "Beskid" do Towarzystwa

Tatrzańskiego nastąpiło w 1907 r. W tym samym czasie z inicjatywy Kazimierza Sosnowskiego wyznaczono pierwszy szlak turystyczny z Piwnicznej, Doliną Czercza przez Obidzę do Jaworek, co stało się ważnym krokiem do przybliżenia Pienin. W roku następnym K. Sosnowski wyznaczył szlak z Rytra przez Przehybę do Szczawnicy. Z uwagi na położenie Nowego Sącza od samego początku zaczęły działać 2 sekcje : górską i narciarską.

Już w 1906 r. K. Sosnowski rzucił myśl wybudowania schroniska na Przehybie. Projekt w tym czasie jeszcze nierealny powracał na każdym Walnym Zjeździe Oddziału, aż został zrealizowany i w 1936 r. budowę rozpoczęto.

Nie bez znaczenia jest fakt, że pierwsze skrzypce w Oddziale grali pedagodzy. Wszak rolę turystyki w kształtowaniu postaw młodzieży doceniła Krajowa Rada Szkolna we Lwowie, która wydała ogólnik do dyrekcji gimnazjów w Galicji, wzywający do tworzenia komitetów mających na celu budzenie idei ruchu turystycznego wśród młodzieży. W związku z tym utworzono w Oddziale "Beskid" pierwszą sekcję dla programowania wycieczek dla młodzieży szkolnej złożoną z prof. Gimnazjalnych.

Budowa schroniska na Markowych Szczawinach - dzieła Hugona Zapałowicza przeciwstawiła się ekspansji w Beskidach niemieckiej organizacji turystycznej "Beskiden Verein". Walka o polskość Beskidów poparta została też działalnością wydawniczą w dziedzinie polskiej literatury turystycznej w której prym wiódł K. Sosnowski, autor przewodnika po Beskidach Zachodnich wydanego w 1914 r. przez Oddział TT "Beskid" w Nowym Sączu. Przewodnik ten przeniknięty głębokim patriotyzmem, nie tylko dał rozległy i wszechstronny opis Beskidów od źródeł Wisły po Krynicę, lecz także wyzwolił ruch polskich turystów w Beskidach i

tym samym przeciwstawił nurt polskości naporowi niemieckiemu. Lata zawieruchy I wojny światowej przerwały z konieczności działalność Oddziału TT "Beskid".

Po powstaniu niepodległej Polski w 1918 r. Towarzystwo Tatrzańskie uległo gruntownej reorganizacji. Oddział PTT "Beskid" wytyczył dalszą drogę dla ożywienia działalności turystycznej na ziemi sądeckiej. W 1924 r. prezesem Oddziału zostaje prof. Feliks Rapf, który pełnił swą funkcję przez 25 lat. Jemu to zawdzięcza swój rozwój Oddział w tym okresie. Niestrudzony krzewiciel turystyki, wychowawca wielu pokoleń młodzieży potrafił wokół siebie zebrać grupę oddanych turystyce ludzi i wspólnie z nimi rozwinąć szeroką jak na te czasy działalność. Po roku 1926 wybitnie powiększyła się ilość członków Oddziału. Wpłynęła na to podpisana wówczas konwencja turystyczna pomiędzy polską a Czechosłowacją umożliwiającą członkom Towarzystwa poruszanie się na podstawie legitymacji członkowskiej po przygranicznych terenach górskich Słowacji. Do Towarzystwa zgłaszało się wtedy coraz więcej młodzieży szkolnej i pracującej. Ożyła też koncepcja budowy schronisk, niezbędnych dla właściwej organizacji turystyki. Pierwsze schronisko Oddziału powstaje w Szczawnicy Niżnej w budynku obok starego mostu na tzw. "Piaskach", które następnie zostało odsprzedane Oddziałowi Pienińskiego PTT. Budowa schroniska na Przehybie pomimo wielu perturbacji począwszy od wykupu parceli i po sam przebieg prac budowlanych została pomimo wielu przeszkód sfinalizowana i już w 1938 r. schronisko przyjmowało turystów, co należy zawdzięczać olbrzymiemu poświęceniu działaczy Oddziału PTT "Beskid". Niestety wybuch II wojny światowej nie tylko zahamował działalność turystyczną to prakty-

cznie całe zagospodarowanie gór uległo zniszczeniu. Spłonęły w czasie walk partyzanckich schroniska górskie, uległy zniszczeniu wszystkie szlaki turystyczne. Trzeba było zaczynać od początku. Po II wojnie światowej Oddział nasz reaktywował swoją działalność jako jeden z pierwszych i natychmiast przystąpił do odbudowy wojennych zniszczeń. Za najpilniejsze zadanie uznano odbudowę szlaków turystycznych i zniszczonych obiektów oraz propagowanie uprawiania turystyki dla jej wychowawczego oddziaływania na młodzież. W 1948 r. biuro Oddziału przeniesiono do przydzielonego przez Urząd Miasta w Nowym Sączu lokalu przy ulicy Długosza 11 w którym mieściła się siedziba Zarządu Oddziału do grudnia 1972 r. kiedy to ziściło się marzenie działaczy i zakupiono budynek w Rynku na nową siedzibę Oddziału. W okresie powojennym działacze naszego Oddziału przyczynili się w dużej mierze do wybudowania schronisk na Przehybie i Łabowskiej Hali, zakupu i adaptacji Domu wycieczkowego w Ryttrze pod Roztoką. Schroniska te posiadają odpowiednio wysoką renomę wśród turystów przemierzających Beskid Sądecki. Powstanie akwenu wodnego w Rożnowie poszerzyło zakres działalności naszego Oddziału o Komisję Żeglarską. Już w roku 1958 wzniesiono Stanicę Wodną w Znamiórowicach, która w latach późniejszych została rozbudowana. W dużej mierze powyższe osiągnięcia są zasługą nieodżałowanej pamięci zmarłego w ubiegłym roku Prezesa Władysława Stendery, człowieka legendy który Beskid Sądecki poznawał jako partyzant AK z Oddziału "Tatara" a po wojnie od 1945 r. nieprzerwanie przez 45 lat prezesował Oddziałowi co jest ewenementem nie tylko w skali kraju.

Walory turystyczno krajoznawcze i zdrowotne Sądecczyzny staw-

iają ją na czołowym miejscu na mapie turystyki Polski, ale jednocześnie stawiają obowiązek zorganizowania czynnego wypoczynku a w szczególności dla młodzieży.

Obcowanie z górską przyrodą ojczyzestego kraju, więzy koleżeństwa zadzierżgnięte w czasie wędrówek, styl życia wykształcony przez długoletnie wędrowanie po ścieżkach górskich, nieraz w bardzo trudnych i surowych warunkach kształtują postawy osobowości społecznie jak najbardziej pożądane. W dobie gwałtownego tempa industrializacji, w czasach wyzwalających potężne presje w kierunku czysto konsumpcyjnego stylu życia turystyka jest jednym z czynników niezbędnej humanizacji. Pozwala odrodzić w człowieku inne, niż czysto materialne wartości, pozwala odnaleźć właściwy stosunek człowieka do przyrody, przywrócić zachwianą harmonię między człowiekiem a środowiskiem. To już nie tylko sprawa wrażliwości i przeżyć estetycznych, to konieczny w naszych czasach środek terapii społecznej. Zdajemy sobie sprawę z publicznie uznanych wartości, jakie kryje w sobie nasza turystyczna pasja. Do sprostowania wymogom postawionym przez społeczeństwo w zakresie usług turystycznych, Oddział nasz przygotowany jest nie tylko organizacyjnie i teoretycznie ale i praktycznie. Jest nas na dzień dzisiejszy w Oddziale z opłaconymi składkami 1325 członków zrzeszonych w 31 kołach PTTK w tym 24 szkolne. Największym kołem jest Koło Grodzkie do którego należy 465 osób. Liczba młodzieży w naszym Oddziale to 60% ogółu członków a zatem jest to dowód na dobrą pracę z młodzieżą. Wyspecjalizowana kadra turystyczna grupuje się w 8 komisjach. Z wieku i znaczenia pierwszeństwo w omówieniu należy się Komisji Turystyki Górskiej, która działa od chwili powstania Oddziału. Komisji tej należy zawdzięczać

uporządkowanie zagospodarowania szlaków turystycznych Sądeczynny i sporządzenie kartoteki wszystkich szlaków znajdujących się w gestii Oddziału a jest ich 426 km. Przy Komisji działa Klub Przodowników GOT, Terenowy Referat Weryfikacyjny GOT i Sekcja Robót w Górach.. Komisja ta organizuje coroczny Ogólnopolski Rajd Górski o "Srebrną Ciupagę", współorganizuje rajd im. maj. J. Zubka, organizuje rokrocznie rodzinne wędrówki z KTG. Współorganizowała z władzami samorządowymi Starego Sącza I Rajd Samorządowy szlakami Jana Pawła II w 2000 r. jak również współpracowała przy organizacji I Rajdu im. Jana Pawła II przez Małopolską Solidarność. Od czterech lat organizowany jest Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny "Beskidy w obiektywie" na który wpływa co roku kilkaset fotogramów.

Drugą komisją, która działa również od początku założenia Oddziału jest Komisja Turystyki Narciarskiej. Założycielem Sekcji Narciarskiej Oddziału TT "Beskid" byli dwaj taternicy, Roman Gdesz i Ignacy Król, który został jej pierwszym przewodniczącym, a Gdesz pierwszym instruktorem narciarskim. Była to pierwsza zorganizowana w Polsce sekcja narciarska, dopiero później powstały Karpackie Towarzystwo Narciarzy i sekcja w Zakopanem z Barabaszem, Karłowiczem, Zaruskim. Już w zimie 1907 r. zorganizowano 5 wycieczek narciarskich, a w 1909 r. zorganizowano kurs narciarski w Ptaszkowej którego kierownikiem był sam Walery Goetel. Od 1963 r. Komisja Narciarska organizuje Rajd o "Puchar Przehyby", który jest bardzo popularny zwłaszcza wśród młodzieży. Zadaniem Komisji jest wytyczanie i konserwowanie szlaków narciarskich. W ostatnich latach daje się zauważyć ożywienie na szlakach narciarskich. Coraz

więcej narciarzy przedkłada turystykę narciarską nad jazdę z użyciem wyciągu co jest zdrowym objawem. Komisja Narciarska znakuje i utrzymuje 114,8 km szlaków. Niestety muszę w tym miejscu powiedzieć, że utrzymanie szlaków zarówno zimowych jak i letnich nastęca coraz większe kłopoty finansowe. Trudno sobie wyobrazić aby w regionie który stawia na turystykę pogorszyła się sytuacja w utrzymaniu szlaków turystycznych, które są podstawą czynnego wypoczynku.

Komisja Opieki nad Zabytkami powstała przed samą wojną ale reaktywowano ją w 1952 r. Obecność swoją zarówno w mieście jak i w terenie zaznacza wykonanymi przez swoich członków ilustrowanymi tablicami wiszącymi na ważniejszych obiektach zabytkowych za co są im wdzięczni nie tylko przyjezdni turyści ale i sami sądeczanie. Komisja w skład której wchodzi społeczni opiekunowie zabytków i wykonuje dokumentację zabytków w skład której wchodzi opisy, zdjęcia, pomiary itp. Komisja nie skupia swej uwagi jedynie na zabytkach ale też na miejscach pamięci narodowej i grobach zasłużonych. Komisja urządza dla swoich członków jak i osób postronnych wycieczki, prelekcje i wystawy.

Działalność wodną w naszym Oddziale propagują działacze żeglarscy z Yacht Clubu PTTK "Beskid". W oparciu o ośrodek żeglarski w Znamirowicach i o sprzęt klubowy przeprowadzane są co roku szkolenia żeglarskie z młodzieżą szkół sądeckich. Żeglarze sądecy pływają nie tylko na akwenu rożnowskim ale na zasadzie wymiany z innymi klubami poznają jeziora mazurskie czy zalew soliński. Corocznie kilku członków klubu bierze udział w pływaniach morskich uzyskując poszerzone uprawnienia na stopień jachtowego sternika morskiego. Należy podkreślić

wielkie zaangażowanie braci żeglarskiej w pracy społecznej na rzecz Ośrodka w Znamirowicach. Działacze Yacht Clubu kładą duży nacisk na szkolenie dzieci i młodzieży, co zmusza zarząd do organizowania żeglarstwa regatowego.

Chciałbym nadmienić w tym miejscu, że osiągnięcia sportowe Y.C. PTTK stawiają ten klub w ścisłej czołówce kraju. I tak w optymistach gr. A są najlepszym klubem na południe od Warszawy a gr. B najlepsi w woj. małopolskim. Wyniki te były by niemożliwe bez wsparcia finansowego NOZZ, Urzędu Miasta, Urzędu Marszałkowskiego, dużym zaangażowaniu czasowym i finansowym rodziców jak i z wpływów własnych. Klub prowadzi działalność gospodarczą polegającą na wynajmie miejsc noclegowych w ośrodku naszym w Znamirowicach, czarterowaniu łodzi, odpłatność za szkolenia itd.. Niestety muszę tu zaznaczyć, że działalność ta pokrywa tylko w części koszty związane z utrzymaniem tej Komisji a głównie sprzętu i przystani wodnej. Zmusza to do ciągłego kołatania do drzwi różnych gestorów z prośbą o dotacje. Ceny nowego sprzętu żeglarskiego, począwszy od kamizelki ratowniczej, lin a na jachtach kończąc są bardzo wysokie. Obecny sprzęt jest już w większości stary i mocno zniszczony. Działacze Komisji starają się poprzez remonty utrzymać stan posiadania, ale na jak długo? To samo dotyczy ośrodka jedynej tej klasy nad jez. Rożnowskim, którego utrzymanie i wyposażenie jest bardzo kosztowne a przecież praca tam prowadzona jest głównie z młodzieżą i dla młodzieży.

Również Komisja Turystyki rowerowej ma spore osiągnięcia w pracy z młodzieżą. Założona została w 1965 r. a celem jej było propagowanie turystyki kolarskiej. Turystyka rowerowa szybko zyski-

wała zwolenników. Pierwsze lata działalności to propagowanie kolarstwa turystycznego w środowisku młodzieżowym, organizowanie wycieczek i imprez kolarskich. Od samego momentu założenia komisja organizuje wśród kolarzy turystów Rajd Ziemi Sądeckiej. Przy organizowaniu kolejnych imprez wzbogacała je komisja treściami krajoznawczymi oraz podnosiła kwalifikacje turystyczne uczestników. Obecnie komisja powiększyła się o podkomisję tak modnego kolarstwa górskiego. Komisja utrzymuje i znakuje 39 km szlaków do uprawiania rowerowej turystyki górskiej. W roku ubiegłym zorganizowano I Rowerowy Rajd Górski pograniczem polsko-słowackim. Celem tego międzynarodowego rajdu jest nawiązanie kontaktów z turystami słowackimi a liczba uczestników jak i przyjaźnie zawarte z turystami z Presowa, Nitry cz Bańskiej Bystrzycy dobrze rokują przed organizacją drugiego rajdu w tym roku. Należy podkreślić, że uczestnikami imprez organizowanych przez KTR jest głównie młodzież szkół podstawowych i średnich.

Szkolny Ruch Turystyczno - Krajoznawczy w formie zorganizowanej rozwijał się w Oddziale od czasu jego powstania. Jest to zrozumiałe, gdyż współzałożycielami byli przecież nauczyciele. W okresie międzywojennym pomimo, że praca z młodzieżą w naszym Oddziale cieszyła się zawsze dużym zainteresowaniem, nie posiadała jednak form zorganizowanych. Jej intensywność wynikała z zaangażowania zwłaszcza prof. Gimnazjalnych w organizowaniu wycieczek turystycznych. Po II wojnie światowej powołano Szkolne Koła Krajoznawczo - Turystyczne SKKT. Przy naszym Oddziale ukonstytuowała się Rada Opiekunów a decyzją Zarządu Oddziału w 1978 r. została przekształcona w Komisję Młodzieżową. Od 1976 r. organizowane są rajdy

górskie, a dla opiekunów SKKT i młodzieży wycieczki autokarowe. Urządzane są przez komisję Turnieje Krajoznawcze, Kursy Organizatorów Turystyki w środowisku młodzieżowym, festiwale piosenki turystycznej i zawody na orientację.

Aktualnie w skład Komisji Młodzieżowej wchodzi 24 koła SKKT PTTK. W 1994 r. SKKT przy ZSE-Mechan. w Nowym Sączu zdobyło 1 miejsce w Ogólnopolskim Młodzieżowym Turnieju Turystyczno - Krajoznawczym, a w 1995 r. takiego samego wyczynu dokonała w kategorii szkół podstawowych Szkoła Podstawowa w Rytrze.

Wzmocniony ruch turystyczny na ziemi sądeckiej po II wojnie spowodował, że w roku 1954 zostało założone Koło Przewodników, które zaczynało swoją działalność w ilości 18 osób. Rola przewodników w naszym regionie jest bardzo duża. Koło szkoli coraz to nowe szeregi przewodnickie, a jego aktyw opracowuje i wydaje materiały szkoleniowe.

Obecnie Klub Przewodników Turystycznych popularnie zwany Kołem Przewodników zrzesza 157 członków z czego 120 osób posiada uprawnienia państwowe potwierdzone przez Urząd Marszałkowski. 37 osób posiada przynależność do koła ale z uwagi na stan zdrowia nie mogą prowadzić wycieczek.

157 osób posiada uprawnienia przewodnika beskidzkiego; 20 osób przewodnika tatrzańskiego; 144 osoby przewodnika terenowego; 108 osób pilota wycieczek.

Koło prowadzi szkolenia dla swoich członków teoretyczne poprzez wykłady jak i praktyczne - są to wycieczki szkoleniowe, prowadzi też działalność wydawniczą. Trudno określić ilość oprowadzonych wycieczek, gdyż obecnie nie prowadzona jest ich ewidencja, ponieważ rozbija się to na różne biura turystyczne, ale jest

to na pewno duża ilość a dodać należy, że niektórzy członkowie Koła Przewodników posiadają uprawnienia pilotów wycieczek za granicę i rocznie jest pilotowanych przez nich kilkadziesiąt takich wycieczek. Należy podkreślić dużą pracę społeczną w oprowadzaniu wycieczek dla Komisji Młodzieżowej, Koła Grodzkiego, domów opieki społecznej, klubu seniorów itd. Koło ściśle współpracuje z Parkami Narodowymi na których teren członkowie Koła mają uprawnienia do prowadzenia grup.

Sądecki Klub Taternictwa Jaskiniowego PTTK "Beskid" jest jedną z młodszych Komisji pomimo, że ma już 15 lat. Prowadzi swą działalność nie tylko w Tatrach, co wynikałoby z nazwy, ale również w innych górach np. Alpy, Pireneje a też i Beskidy. Jest Komisją mającą na swoim koncie wiele pionierskich odkryć w eksploracji jaskiń tatrzańskich.

Osiągnięcia i wyczyny naszych "jaskiniowców" są doceniane w środowisku P.Z.A. a dla podkreślenia osiągnięć niech świadczy fakt, że członkowie klubu odkryli nowe partie jaskini Pod Dachem w Tatrach Polskich i nadali im nazwę "Partie Sądeckie" a odkrytą studnię, " Studnią im Oddziału PTTK "Beskid" w Nowym Sączu".

Komisja prowadzi ciągłe szkolenie swoich członków co doprowadziło, że w jej gronie jest 4 instruktorów PZA. Członkowie Komisji nie ograniczają się jedynie do speleologii, ale prowadzą też działalność wspinaczkową powierzchniową, której efektem jest przejściu wielu znaczących w świadku taternickim dróg wspinaczkowych w Tatrach, Alpach i innych górach naszego globu.

Na przestrzeni 95 lat w Oddziale działały jeszcze inne komisje, że wymienię m.in. - Kajakową, Turystyki w Osiedlach Mieszkaniowych, Jeździecki Klub Turystyki Górskiej a nawet Klub

Turystyki Podwodnej, ale z różnych względów komisje te zawiesiły swoją działalność co nie znaczy, że nie można ich reaktywować;

Podsumowując działalność poszczególnych Komisji chciałbym wspomnieć o Kole Grodzkim, które nie jest co prawda Komisją, ale z racji tzw. stanu posiadania - 465 osoby tj. 36% członków Oddziału, jak też pracy jaką wykonuje, należy wspomnieć. Koło to organizuje głównie dla mieszkańców Nowego Sącza i okolicy co tygodniowe wycieczki autokarowo-pieszne głównie w góry Polski i Słowacji. Rocznie z tej czynnej formy wypoczynku korzysta około 2000 osób w tym znaczna część młodzieży ale też i osób starszych głównie rencistów i emerytów dla których Koło Grodzkie jest przysłowiową rodziną a wycieczki specyficznym sposobem na jesień życia. Oddział nadal wydaje kwartalnik "Echo Beskidu", który jak echo donosi o działalności naszego Oddziału, poszczególnych Komisji, jak również wnosi wiele treści historyczno-krajoznawczych.

W ubiegłej kadencji Zarządu miało miejsce znaczące dla Oddziału naszego wydarzenie. W czerwcu 1999 r. Ziemia Sądecka gościła Jego Świątobliwość Jana Pawła II. Z tej to okazji została odsłonięta i poświęcona tablica z brązu wmurowana we fronton schroniska na Przehybie, informująca o związkach wówczas Karola Wojtyły Metropolity Krakowskiego z Beskidem Sądeckim, głównie z Przehybą gdzie przez 10 kolejnych lat przebywał na nartach o czym świadczą wpisy do schroniskowej księgi pamiątkowej, która dzisiaj jest w naszym archiwum. Jednocześnie szlak turystyczny ze Starego Sącza do Krościenka przez Przehybę nazwano szlakiem papieskim i odpowiednio go oznakowano.

Abyśmy mogli realizować nasze zamierzenia statutowo - pro-

gramowe w tak szerokim zakresie niezbędna jest pomoc władz miejscowych i wojewódzkich. Z tego miejsca szczerze dziękuję Urzędowi Miejskiemu i Małopolskiemu Urzędowi Wojewódzkiemu za pomoc i to nie tylko tą wymierną ale i wsparcie w wielu wspólnych przedsięwzięciach.

Dziękujemy ZG.PTTK, naszemu zwierzchnikowi za to wszystko co czyni dla naszego Oddziału, dziękujemy spółce "Karpaty" PTTK za owocną współpracę, zrozumienie i często wspólne rozwiązywanie problemów. Szczególne podziękowania pragnę złożyć kierownikom-dzierżawcom schronisk PTTK na naszym terenie tj. Przehyby, Labowskiej Hały, Roztoki w Rytrze, w Znamirowicach - za atmosferę turystyczną jaką tworzą, za uśmiech, jednym słowem za wszystko.

Wielki wkład w osiągnięcia Oddziału ma skromna ilościowo kadra pracownicza. Bez ich trudu, pomocy i rady nie można by uzyskać wyników, którymi się dzisiaj szcycimy. Długoletnia praca ich w Oddziale najlepiej świadczy o przywiązaniu do Towarzystwa i o aktywności w realizacji jego celów. Dlatego też za ich zaangażowanie w pracy w imieniu Zarządu serdecznie im dziękuję.

Różne były okresy w życiu Oddziału w ciągu minionych 95 lat jego działalności, lecz jedno jest dla tych lat wspólne i stanowi największą wartość w działaniu naszego Towarzystwa a mianowicie, jego społeczni działacze, ludzie którzy turystykę umiłowali, dla niej wiele zrobili i robią. Chciałbym przy tej okazji w imieniu Zarządu Oddziału wszystkim im gorąco za tę pracę podziękować i umocnić w przekonaniu, że ich pełna społecznikowskiemu zaangażowania praca w PTTK "Beskid" dobrze służy społeczeństwu.

Jesteśmy świadomi ogromu prac, jakie są przez nas do podjęcia a i życie wiele jeszcze tematów dopisze. Ale jesteśmy przekonani, że tak jak w ciągu minionych lat składających się na dzisiejszy jubileusz, tak i w latach przyszłych zadaniom tym sprostamy.

Optymizm ten podbudowany jest zapałem i ofiarną pracą naszego aktywu, świadomością, że zarówno ta kadra turystyczna co jest, jak i ta co będzie w przyszłości podejmie trud tworzenia chlubnej historii naszego Oddziału PTTK "Beskid" w Nowym Sączu.

(wystąpienie Prezesa Adama Sobczyka na uroczystościach w budynku "Sokoła")

Uroczystości Jubileuszowe z okazji 95-lecia Oddziału PTTK „Beskid” odbędą się w dniu 8.06.2001 r. w programie godz. 16.00 uroczyste spotkanie w sali im. R. Sichrawy Małopolskiego Centrum Kultury „SOKÓŁ” w Nowym Sączu, ul. Długosza 3, a 10.06.2001 r. o godz. 8.00 w Bazylice Św. Małgorzaty w Nowym Sączu odprawiona zostanie Msza św. za żywych i zmarłych członków naszego Oddziału oraz wszystkich sympatyków PTTK.

Siedziba Oddziału

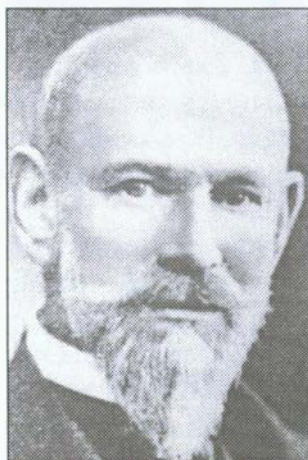


KOMISJE PTTK

- Komisja Turystyki Górskiej
- Komisja Turystyki Narciarskiej
- Komisja Turystyki Rowerowej
- Komisja Opieki nad Zabytkami
- Komisja Młodzieżowa
- Klub Przewodników Turystycznych
- Yacht Club
- Sądecki Klub Tatarnictwa Jaskiniowego

Poczet Prezesów Oddziału PTTK „Beskid” w Nowym Sączu

1. Hr. Fryderyk August Breza - Prezes w latach 1906 - 1909



Urodził się w 1859 roku w Dreźnie, w rodzinie ziemiańskiej. Był właścicielem dóbr ziemskich w Witowicach Dolnych. Był współzałożycielem Towarzystwa Turystycznego „Beskid” i jego pierwszym prezesem, subsydiując je ze swych własnych środków. Funkcję prezesa piastował od 25.05.1906 roku do 29.04.1909 r. W tym czasie piastował też godność posła do Rady Państwa. Znany ze swych cnót obywatelskich, pracowitości i patriotyzmu.

Zmarł przedwcześnie w wieku 49-
ciu lat.

2. Michał Töpfer - Prezes w latach 29.04.1909 - 9.06.1913 brak danych biograficznych

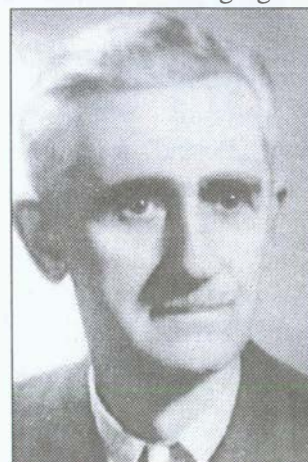
3. Inż. Henryk Suchanek - Prezes w latach 9.06.1913 do 22.02.1922 brak danych biograficznych

4. Dr Bogusław Chrzan - Prezes w latach 22.02.1922 do 11.05.1924 brak danych biograficznych

5. Prof. Feliks Rapf - Prezes w latach 1924 - 1949

Urodził się w roku 1891 w Tarnowie. Studia wyższe ukończył na Wydziale matematyczno-fizycznym Uniwersytetu we Lwowie. Podczas I wojny światowej służył w armii austriackiej na froncie włoskim. Po ukończeniu służby wojskowej pracował jako nauczy-

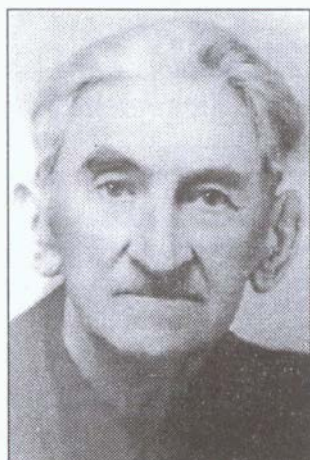
ciel matematyki i fizyki w I Gimnazjum im. Jana Długosza w Nowym Sączu, wiążąc się również na stałe z Oddziałem PTT „Beskid”, którego staje się najgorliwszym działaczem, najpierw jako bibliotekarz, a od roku 1924 prezes Oddziału, którym pozostawał do roku 1949. Jemu zawdzięczamy uruchomienie drugiego po



„Zochnie” na Runku schroniska turystycznego „Na Piaskach” w Szczawnicy, a przede wszystkim wybudowania i oddania do użytku w roku 1937 schroniska na Przehybie. Wyznakował pionierskie szlaki w Beskidzie Sądeckim i

w Pieninach. Był współautorem skodyfikowania zasad znakowania. Jego wielo-stronnej, bogatej działalności nie da się w kilku słowach określić. W okresie okupacji zabezpieczył bezcenne archiwum i bibliotekę Oddziału. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i jedną z pierwszych Złotą Odznaką PTTK. Zmarł w 1972 r.

**6. Kazimierz Dagnan -
Prezes w latach 1949 - 1951**



Urodził się w roku 1891. Jeszcze jako przedwojenny pracownik Starostwa Powiatowego w Nowym Sączu widział w turystyce szanse rozwoju Ziemi Sądeckiej, a wobec braku jakichkolwiek materiałów na ten temat opracował niewielką broszurkę pt. „Sądeczyzna”. Na Walnym Zjeździe w roku 1947 został wybrany Wiceprezesem Oddziału „Beskid” a na kolejnym Zjeździe prezesem, którą to funkcję pełnił przez dwa lata, by następnie zostać znów wiceprezesem. W okresie Zjazdu połączeniowego PTT i PTKraj w roku 1950 był delegatem oddziału, gorąco popierającym ideę połączenia. W roku 1953 był współtwórcą powstania schronów turystycznych na Przehybie i Łabowskiej Hali.

Zmarł w 1986 r.

**7. Jerzy Mroczkowski -
Prezes w latach 1951 - 1953**



Urodził się w Krakowie w 1912 r.. W Bielsku w roku 1934 ukończył Wydział Mechaniczny w Szkole Przemysłowej. Od 1947 roku pracował w ZNTK w Nowym Sączu na stanowisku głównego inżyniera. W latach 1957 - 1961 został wybrany posłem Ziemi Sądeckiej. Od początku związał się z Oddziałem PTT „Beskid” przewodnicząc do roku 1957 Komisji Narciarskiej. Podobnie angażował się w turystyce letniej, prowadząc wycieczki i znakując zniszczone w czasie wojny szlaki. W roku 1948 został wybrany członkiem Zarządu, na kolejnym Zjeździe wybrano go wiceprezesem, a w latach 1951 - 1952 prezesem Oddziału, poczym ponownie wiceprezesem. Od roku 1962 został wybrany członkiem a następnie przewodniczącym Komisji rewizyjnej, którą to funkcję pełnił do końca. Był inicjatorem wybudowania całkowicie czynem społecznym schronu na Przehybie. Był przewodnikiem GOT i przewodnikiem beskidzkim. Został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą Honorową odznaką PTTK i wieloma innymi. Zmarł w 1997 r.

**8. Jan Mazanec -
Prezes w latach 1953 - 1955**

Urodzony w roku 1923 w Nowym Sączu. Ukończył studia prawnicze

na Uniwersytecie Jagiellońskim i zaocznie Szkołę Główną Planowania i Statystyki w Warszawie. W czasie wojny zaangażowany w działalność konspiracyjną, musiał się ukrywać a następnie walczył pod pseudonimem „Głaz” w 9 kompanii 1 PSP-AK pod dowództwem mjr Juliana Zubka. Po wojnie, po ukończeniu studiów pracował w spółdzielczości bankowej, ogrodniczej i spożywców a wreszcie jako dyrektor banku Gospodarki Żywnościowej, skąd w roku 1986 przeszedł na



emeryturę. Zauroczony Beskidem Sądeckim szybko związał się z Oddziałem „Beskid”, uczestnicząc gorliwie w pracach znakarskich, wycieczkach a zwłaszcza przy budowie schronu turystycznego na Przehybie. Od 1951 - 1952 r. był członkiem Komisji Rewizyjnej, a od 1953 - 1955 prezesem Oddziału PTTK „Beskid”. Za swą pracę zawodową odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Oficerski OOP, Krzyżem Partyzanckim i wieloma odznaczeniami regionalnymi i zawodowymi.

**9. Mgr inż. Władysław Stendera -
Prezes w latach 1955 - 2000**

Urodzony w 1925 roku w Ostrowie Wlk. został przeniesiony z ojcem do obecnych ZNTK w Nowym Sączu. Za robotę dywersyjną został zdemaskowany i aresztowany. Przewieziony do więzienia w

Tarnowie został skazany na śmierć lecz dzięki pomocy strażnika udało mu się wraz z dwoma współwięźniami zbiec. I tak dostał się do Oddziału mjr Zubka „Tatara”. Po wojnie ukończył Politechnikę Krakowską, po czym został zatrudniony w ZNTK na odpowiedzialnych stanowiskach do dyrektora naczelnego włącznie. Na emeryturę przeszedł w 1981 r. Od początku, poprzez swą przysłążoną Kazimierę Słobodzian związał się z oddziałem PTT „Beskid”, pełniąc najpierw funkcję



wiceprezesa, a od roku 1955 do końca prezesa. Na czas jego działalności przypada okres największego rozwoju Oddziału. Przez swą mądrą, długo falową politykę, nie tylko przyciągnął szereg oddanych idei PTTK działaczy, ale uzyskał poparcie

władz powiatu, potem województwa i ZG PTTK. Dzięki m.in. jego inicjatywie wybudowano schrony na Przehybie i na Łabowskiej Hali, zbudowano stanicę w Znamirowicach, zakupiono Dom Wycieczkowy „Pod Roztoką”, zakupiono na siedzibę Oddziału budynek w rynku, opracowano w rekordowym czasie „Informator Ziemi Sądeckiej”, oraz organizowano szereg imprez. To tylko wrywkowe przykłady jego działalności, która do końca była niezwykle owocna. Pełnił też funkcję Prezesa Rady Nadzorczej Spółki PTTK „Karpaty”, był prezesem Forum Oddziałów Karpackich i in. W uznaniu jego trudów przy rozbudowie schroniska na Łabowskiej Hali nazwano je Jego imieniem. W uznaniu tych ogromnych zasług przyznano Mu w roku 1989 bardzo cenną godność Honorowego Członka PTTK. Został również odznaczony odznaczeniami państwowymi m.in.: Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Medalem Armii Krajowej i in., a za działalność na rzecz turystyki Złotą Honorową Odznaką PTTK, złotą Zasłużony Działacz turystyki i wieloma regionalnymi. Zmarł 30 marca 2000 roku.

10. Adam Sobczyk

Urodzony w 1952 r. w Nowym Sączu. Po ukończeniu Technikum Energetycznego w Krakowie rozpoczął pracę w Rejonie Energetycznym w Nowym Sączu, następnie w Spółdzielni „Dunajec”. Obecnie prowadzi własną firmę. Do PTTK wstąpił w roku 1976 uzyskując uprawnienia przewodnika beskidzkiego I kl., tatrzańskiegokl., instruktora przewodnictwa, instruktora krajoznawstwa, organizatora turystyki oraz przodownika GOT. Do Prezydium Zarządu został wybrany na Walnym Zjeździe w roku 1985, pełniąc funkcję najpierw skarbnika, a potem II wiceprezesa. Po śmierci prezesa Stendery został 11.09.2000 r. wybrany prezesem Oddziału i pełni tę funkcję nadal. Prócz działalności z Zarządzie pełni funkcję prezesa Koła Grodzkiego, członka Zarządu Koła Przewodników oraz redaktora kwartalnika „Echo Beskidu”. Jest też członkiem fundacji im. PTT w Nowym Sączu oraz członkiem Rady Nadzorczej Spółki PTTK „Karpaty”. Za swe zaangażowanie w pracy społecznej odznaczony Złotą Honorową Odznaką PTTK, złotą Zasłużony Działacz Turystyki, Brązowym Krzyżem Zasługi i in.

60-ty Walny Zjazd Oddziału PTTK „Beskid” w Nowym Sączu

Dzień 30-go marca to nie tylko data 60-go Walnego Zjazdu Oddziału PTTK „Beskid”, ale równocześnie pierwsza rocznica śmierci nieodżałowanej pamięci prezesa Władysława Stendery. To też uroczystości rozpoczęło spotkanie aktywu Oddziału przy Jego grobie, na którym złożono kwiaty i znicze.

Zjazd rozpoczął prezes Adam Sobczyk, witając przybyłych przedstawicieli Zarządu Głównego

PTTK, Prezesa Głównej Komisji Rewizyjnej Z.G. PTTK, Rady Miejskiej, Spółki „Karpaty”, Związku Kombatantów oraz delegatów i gości.

Po wprowadzeniu sztandaru przedstawiciele Związku Kombatantów i Inwalidów Wojennych udekorowali go medalem dziękując za ścisłą współpracę.

Po uczczeniu minutą ciszy pamięci zmarłych w ubiegłej

kadencji działaczy obrady poprowadził kol. Stanisław Leśnik. Rozpoczęto je od wręczenia odznaczeń i nagród, z których szczególnie cenny był medal 50-lecia przyznany przez ZG PTTK trzem działaczom - kol. kol. Wandzie Szoskiej, Witoldowi Tokarskiemu i Leopoldowi Bieniaszowi.

Po sprawozdaniach rozpoczęła się dyskusja obfitująca w szereg

cennych wniosków, które zano-
towano w uchwale. Najważniej-
szymi były wnioski dotyczące
zmian w statucie oraz wnioski o
przyznanie honorowego członkost-
wa PTTK dla kol., kol. Wandy
Szoskiej, Witolda Tokarskiego i
Leopolda Bieniarza oraz godności
honorowego obywatela miasta
Nowego Sącza dla kol. Ireny
Styczyńskiej.

W czasie dyskusji przeprowa-
dzono wybory, przy czym Komisja
Skrutacyjna wyłoniła 21 członków
do Zarządu, 7 do Komisji Rewi-
zyjnej, 5 do Sądu Koleżeńskiego i 7
na Regionalną Konferencję
Oddziałów, po czym w tajnych
wyborach wybrano jednogłośnie
Prezesem kol. Adama Sobczyka,
który zaproponował n/w **Skład
Zarządu**”

Wiceprezisi Józef Waśko

Małgorzata Borsukowska-
Stefaniczek

Stanisław Leśnik

Sekretarz Jacek Dobosz

Skarbnik Eugeniusz
Bednarek

Kronikarz Wanda Szoska

Członkowie Prezydium

Marek Pisiewicz

Tadeusz Czubek

Członkowie Zarządu

Anna Antkiewicz

Edward Borek

Maria Pierzga

Wiesław Piprek

Piotr Piwowar

Józef Pomietło

Alina Motyka

Irena Styczyńska

Andrzej Talar

Mieczysław Witowski

Wacław Woźniak

Tadeusz Żygłowicz

Komisja Rewizyjna:

Przewodnicząca Jadwiga Wawro

Z-ca przewod. Cecylia Serwin

Sekretarz Halina Warchał

Członek Leopold Bieniarz

Członek Maria Biskupska

Członek Zdzisław
Bulanda

Członek Stanisława
Górska

Sąd Koleżeński:

Przewodnicząca Halina Haraf

Z-ca przewod. Cecylia Bulanda

Sekretarz Władysława Głuc

Członek Eugenia
Kuczyńska

Członek Zbigniew
Tokarczyk

**Na Regionalną Konferencję
Oddziałów PTTK zostali wybrani:**

Jacek Dobosz, Cecylia Serwin,
Stanisław Leśnik, Jadwiga Wawro,
Mieczysław Witowski, Małgorzata
Borsukowska-Stefaniczek, Adam
Sobczyk.

Zjazd zakończył prezes kol.
Adam Sobczyk dziękując za wybór,
a władzom nadrzędnym za wysoką
ocenę działalności Oddziału oraz
prosząc zebranych o współpracę.

Wanda Szoska

W ostatnim pięcioleciu odeszli z naszych szeregów:

Jerzy Mroczkowski - 1997 r.

Janina Ochmańska - 1998 r.

Stanisław Smaga - 1998 r.

Saturnina Hebenstreit - 1999 r.

Antoni Sitek - 1999 r.

Ryszard Cybulski - 1999 r.

Władysław Stendera - 2000 r.

Stanisław Wysowski - 2000 r.

Izabela Marzec - 2000 r.

Tadeusz Kulig - 9.04.2001 r.

Jadwiga Wawro - 10.04.2001 r.

**W następnym numerze przybli-
żymy Działaczy zmarłych w
bieżącym roku.**

Byłem uczestnikiem Zjazdu Połączeniowego PTT z PTK

W niedzielę, dnia 17 grudnia 1950 r. odbył się w Warszawie Zjazd połączeniowy Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym.

Miałem zaszczyt uczestniczyć w tym Zjeździe jako delegat Oddziału PTT „Beskid” w Nowym Sączu. Obok mnie - delegatami na Zjazd z „Beskidu” byli: Feliks Rapf - długoletni i zasłużony działacz Towarzystwa, były wieloletni prezes Oddziału, Kazimierz Dagnan - ówczesny prezes „Beskidu” oraz Krystyna Drocak - sekretarz Oddziału.

Jechaliśmy do Warszawy związani uchwałą Walnego Zjazdu Oddziału PTT „Beskid”, stwierdzającą celowość połączenia obu bratnich Towarzystw. Myśl połączenia się PTT z PTK nie była zresztą nowa. Już w latach 1930 - 1939 była ona wielokrotnie podnoszoną, a w roku 1938 utworzona została nawet komisja porozumiewawcza, która miała przygotować połączenie się obu Towarzystw. Ale niestety wybuch wojny stanął na przeszkodzie i dopiero po wojnie sprawa dojrzała ostatecznie do realizacji. Zjazd połączeniowy poprzedziły - podobnie jak w Nowym Sączu - walne zebrania wszystkich Oddziałów PTT i PTK w Kraju. Określiły one swoje stanowisko wobec projektowanego połączenia oraz wybrały swych delegatów na Zjazd Połączeniowy. Na ogół wyrażana była powszechna opinia o celowości a nawet i konieczności połączenia się w imię dobra turystyki i krajoznawstwa w Polsce.

W przeddzień Zjazdu Połączeniowego odbyły się w Warszawie oddzielne zjazdy obu Towarzystw z

udziałem delegatów z terenu oraz Zarządów Głównych celem podjęcia ostatecznej decyzji. W PTT dyskusja była gorąca. Panowało jednak powszechne przekonanie o słuszności połączenia się. Zdawano sobie sprawę, że skorzysta na tym nie tylko nasza idea a także i PTK. Towarzystwo to - młodsze od PTT (założone w 1906 r.) i działające na terenach nizinnych Polski nie posiadało tego magnesu przyciągającego, jakim owiane są Tatry i góry w ogóle. Było więc organizacyjnie w trudniejszej sytuacji od legendarnego już i cieszącego się uznanym dorobkiem PTT. Ta świadomość kazała nam sugerować, by w nowym Towarzystwie dotychczasowe PTT pełniło jakby wiodącą funkcję. Pragnęliśmy również utrzymania w nazwie nowego Towarzystwa przymiotnika „tatrzańskie”. Miało to symbolizować ciągłość organizacyjną naszego PTT oraz jego dorobek ideowy i materialny.

Poznałem tam wielu wybitnych działaczy PTT. Prof. Walerego Goetla, Władysława Krygowskiego i Bohdana Małachowskiego znałem już z poprzednich kontaktów PTT. Poznałem natomiast nestora polskiej turystyki i krajoznawstwa dr Mieczysława Orłowicza, Kazimierza Sosnowskiego, braci Zwolińskich z Zakopanego, Czesława Trybowskiego z Rabki, Józefa Moszczyńskiego z Tarnowa i wielu, wielu innych, których nazwiska weszły do historii polskiej turystyki. Dla mnie początkującego działacza PTT były to autorytety, przed którymi kornie chyliłem czoła. Wymienić tu muszę jeszcze prof. Feliksa Rapfa, mojego wspianego wychowawcę z I gimnazjum im. J.

Długosza, który uczył mnie stawiać pierwsze turystyczne kroki. Wszystkie te autorytety - nie ukrywając żalu za odchodzącym PTT - były jednak zdecydowanymi zwolennikami połączenia. Widzieli w nim niepowtarzalną szansę rozwoju Towarzystwa i spełnienia przez nie roli, jaką stawiąło życie w odbudowującej się Polsce.

A ja? Chociaż mój staż przynależności do PTT był bardzo niewielki - to jednak Towarzystwo to fascynowało mnie i byłem dumny z przynależenia do niego, a w połączonym widziałem pełną kontynuację działalności odchodzącego już w historię PTT. Racje nadrzędne wzięły u mnie górę nad sentymentem. Wieczorem w sali „Romy” przy ul. Nowogrodzkiej obejrzałem „Toszę” z Marią Fołtyn. A potem wieczorny spacer na ul. Dworkową, gdzie byliśmy zakwaterowani („Domu Turysty” jeszcze nie było). Ruiny, ruiny a obok wyrastające bloki mieszkalne, gmachy urzędów, „parterowa Marszałkowska”. Warszawa napawała zgrozą zniszczenia a także radością odbudowującej się stolicy.

Nazajutrz rozpoczął się Zjazd Połączeniowy. W odbudowanym już gmachu Min. Finansów przy ul. Świętokrzyskiej spotkały się oba Towarzystwa z uzgodnionymi w przeddzień ustaleniami. Jakby przesądzając już sprawę - Zjazd miał charakter uroczysty. Prawie jednogłośnie podjęta została uchwała połączeniowa. Ustalono nazwę nowego Towarzystwa. Z nazwy tej niestety wypadło słowo „tatrzańskie”. Przekonano nas, że słowo to nie może przecież być symbolem Towarzystwa, obejmującego swoją działalnością całą Polskę i wszystkie polskie góry. Postulowana przez nas nazwa ustąpić musiała nazwie szerszej. Rolę byłego PTT w nowym Towarzystwie pełnić miała Komisja Turystyki Górskiej, jako specjalistyczna jednostka do spraw górskich i w niej też widzieliśmy sukcesy

sora PTT i kontynuatora jego działalności, co też faktycznie potem miało miejsce. Zatwierdzono statut nowego Towarzystwa, dokonano wyboru władz. prezesem Zarządu Głównego PTTK został Włodzimierz Reczek, pełniący równocześnie państwową funkcję Przewodniczącego Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, wiceprezesami Walery Goetel (z ramienia PTT) oraz Marek Arczyński (z PTK).

Zjazd został zakończony. Radośni i pełni zapału do naszej dalszej pracy wracaliśmy do domów, do naszego „Beskidu”, w którym idea PTT i góry niezmiennie przewijają się będą w naszej dalszej działalności.

Kończąc te wspomnienia pragnę stwierdzić:

1. Połączenie się PTT z PTK było absolutnie dobrowolną i suwe-

renną decyzją obu Towarzystw, które już w okresie międzywojennym taką wolę akcentowały.

2. Zjazd wyraźnie podkreślił, że cały dorobek ideowy, organizacyjny i materialny obu Towarzystw przejmują w postaci niezmienną PTTK, które jest tym samym jedynym i prawnym kontynuatorem obu łączących się Towarzystw.
3. Zjazd stanowił zwycięstwo jedności działania, rozproszonego dotąd pomiędzy dwa Towarzystwa. Jedność ta zezwoliła na dynamiczny rozwój PTTK, które stało się powszechną i masową organizacją turystyczno-krajoznawczą Polski.
4. Wobec powstania ostatnio Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego - nie widzę żadnej łączności tego Towarzystwa z dawnym PTT, które tak mocno

wrosło w PTTK. Jest to zupełnie nowe Towarzystwo - zdaniem moim - bezprawnie przywłaszczające sobie nie tylko nazwę, ale również symbole i odznaki dawnego PTT. Jako dawny i aktywny członek Oddziału PTT „Beskid” z wielką dezaprobatą przyjmuję uzurpowanie przez nowe PTT prawa do dorobku i spuścizny dawnego PTT a obchodzony w br. przez to Towarzystwo jubileusz 85-lecia działalności uważam za bezcelność. Boleję wielce, że wypracowana na Zjeździe połączeniowym idea jedności działania, zostaje dziś rozbijana przez nieodpowiedzialnych ambicjonerów, wywodzących się niestety z grona naszych PTTK-owskich kolegów.

Fr. Czuchra
(Przedruk z Nr 3

„Echa Beskidu” z roku 1991)

W najbliższym czasie odbędą się imprezy organizowane lub współorganizowane przez nasz Oddział

26 -27.05

Regaty Okrętowe „Sprawdzian wiosenny”

31.05 - 3.06

XXXVIII Ogólnopolski Rajd Górski „O Srebrną Ciupagę”

31.05 - 2.06

II Gwiazdzisty Złot „Szlakiem Jana Pawła II”

1 - 3.06

XXXV Rajd Rowerowy „O puchar Ziemi Sądeckiej”

1 - 3.06

Młodzieżowe Mistrzostwa Makroregionu Małopolska.

Międzywojewódzkie Mistrzostwa Młodzików do lat 13-tu.

9 - 10.06

VI Rajd Promienisty Parafii Matki Boskiej Niepokalanej

15 - 16.06

II Rajd Górski Samorządowców Szlakiem Jana Pawła II

10.06

Nowy Sącz - Wytrzyszczka - Tropie - Witowice Dolne - Nowy Sącz.

Wycieczka VIII

Familijnych Wędrówek Górskich z KTG.

13 - 14.07

Regaty Pierwszego Kroku Żeglarskiego

14.07

Regaty o Błękitną Wstęgę Jeziora Rożnowskiego

„Echa Beskidu” - Kwartalnik Oddziału PTTK „Beskid” w Nowym Sączu

Adres Redakcji: Oddział PTTK „Beskid” Nowy Sącz, 33-300 Nowy Sącz, Rynek 9, tel. (018) 443 74 57

Redaguje zespół:

Małgorzata Borsukowska-Stefaniczek, Irena Styczyńska, Wanda Szoska, Adam Sobczyk - red. naczelny, Edward Storch - red. graficzny.

NR ISSN - 1426-4390, Nakład: 200 egz.

DRUK: Centrum Poligrafii **matopolska** ul. Traugutta 3, N. Sącz, tel./fax (018) 547 40 50, mail: malopolska@hot.pl